

6/10/16

## Komunikat prasowy

### **Copa i Cogeca przedstawiają pierwsze przemyślenia na temat wspólnej polityki rolnej po 2020 r. na prestiżowym Kongresie Europejskich Rolników w Grecji #DynamicAgri**

Po dwóch dniach intensywnych rozmów, które miały miejsce podczas Kongresu Europejskich Rolników w Grecji, Copa i Cogeca przedstawiły pierwsze przemyślenia na temat wspólnej polityki rolnej po 2020 roku.

Przemawiając podczas konferencji prasowej, przewodniczący Copa, Martin Merrild, powiedział „Od dwóch lat równowaga na rynkach rolnych jest zachwiana. Zyski rolników nieustannie spadają, gdyż ceny uzyskiwane przez nich na rynku są niskie, a koszty związane z zakupem środków produkcji idą w górę. Sytuacja jeszcze się pogorszyła po wejściu w życie rosyjskiego embarga nałożonego na produkty rolne z UE, co znacznie ograniczyło nasz eksport wieprzowiny, produktów mlecznych, warzyw i owoców. Nikt nie był w stanie przewidzieć, że utrzyma się ono aż tak długo. Udało nam się odbudować większość utraconego eksportu, jednak sytuacja na rynkach jest nadal bardzo niestabilna. Na rynkach wieprzowiny i mleka pojawiają się pierwsze pozytywne sygnały, głównie ze względu na wzrost popytu w Chinach. Producenci mleka nie mogą jednak jeszcze skorzystać na wdrożeniu cen. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych sześciu miesięcy odczują już pierwsze korzyści związane z poprawą sytuacji. Unijny rynek zbóż doświadcza jednak nadal poważnych trudności, a unijni rolnicy mają ciągle problemy z płynnością finansową”.

„Komisja Europejska ma latem przyszłego roku opublikować komunikat w sprawie WPR po 2020 r., w którym nakreśli swoje pierwsze idee związane z nową polityką. Dlatego też my sami musimy już stwierdzić czego nam potrzeba, byśmy mogli wpłynąć na przebieg debaty, by sektor rolny w przyszłości był w stanie łatwiej reagować na kryzysy rolne z jakimi się aktualnie zmagamy”.

Nakreślając najważniejsze elementy, pan Merrild powiedział „Potrzebujemy dobrze funkcjonującej WPR, by rolnicy mogli prowadzić skuteczną działalność. UE musi dużo ambitniej podejść do tematyki ograniczania biurokracji. To ona nas najbardziej krępuje. Pochwalamy działania komisarza Hogana w zakresie uproszczenia, nie są one jednak wystarczające. Niektóre z zaproponowanych zmian właściwie utrudniają życie rolnikom i są sprzeczne ze swoimi celami, zwłaszcza w kontekście zrównoważoności środowiskowej. Należy to zmienić już w przyszłym roku, a najpóźniej w WPR po 2020 r. Potrzebujemy prostych, wykonalnych i łatwych do zrozumienia zasad”.

„Trzeba także opracować narzędzia dla gospodarstw po 2020 r., by rolnicy mogli skuteczniej zarządzać ryzykiem związanym z coraz większymi wahaniami występującymi na rynkach. Na przykład, należy rozwijać środki zarządzania ryzykiem, ubezpieczenia, rynki terminowe itd. Produkcja powinna także w coraz większym stopniu spełniać oczekiwania konsumentów. WPR musi to odzwierciedlić. Konsumenty powinni również zdawać sobie sprawę z wysokich norm produkcji jakich się trzymamy i z wielorakich korzyści, jakie unijny sektor rolny przynosi gospodarce obszarów wiejskich, zwłaszcza w kontekście wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. WPR ma tu kluczową rolę do odegrania. Należy także usprawnić komunikację

w tym temacie” - podkreślił.

„Bycie rolnikiem nie ogranicza się jednak tylko do zdobywania rynków. Jest związane z możliwością prowadzenia wysokiej jakości życia na obszarach wiejskich, dzięki dostępowi do szkolnictwa, ośrodków zdrowia i zatrudnienia dla członków naszych rodzin. Tak jak wszyscy potrzebujemy dobrej infrastruktury i łączy szerokopasmowych, byśmy mogli rozwijać nasze przedsiębiorstwa i korzystać z technologii inteligentnego i precyzyjnego rolnictwa. Podczas warsztatów, mówcy podkreślili, że inteligentne i precyzyjne rolnictwo pozwala na zwiększenie produkcji przy ograniczeniu zużycia zasobów, dzięki czemu mogą również zaoszczędzić na środkach produkcji. Niestety jedynie 25% rolników stosuje techniki rolnictwa precyzyjnego. Należy rozprzestrzeniać te rozwiązania. Potrzebujemy wsparcia ze strony UE i szkoleń, a także infrastruktury łączy szerokopasmowych, by uwolnić potencjał jaki drzemie w rolnictwie cyfrowym. Potrzeba nam także badań nad innowacyjnymi narzędziami, które rolnicy będą mogli zastosować w praktyce. Co więcej, lepszy dostęp do rynków i wydajna gospodarka dostępnymi zasobami naturalnymi pozwolą nam stawić czoła jednemu z największych wyzwań kolejnej dekady, a mianowicie konieczności zwiększenia produkcji, by wyżywić rosnącą liczbę ludności na świecie. Co ważniejsze, działania te pozwalają nam na podjęcie walki ze zmianami klimatu, które zagrażają produkcji żywności” - dodał.

„Czy możemy jednak tak zmienić WPR, by produkcja rolna wzrosła i stała się wydajniejsza pod względem klimatycznym? Nie ma sensu ograniczać wydajnej produkcji w UE, gdyż zostanie ona tylko przeniesiona gdzie indziej. Wspólnie z instytucjami UE musimy sprawić, by porozumienie paryskie było dla nas korzystne. Jestem przekonany, że uda nam się do tego doprowadzić. Jednak by było to możliwe, potrzebujemy stabilnej WPR podpartej odpowiednim budżetem po 2020 r., by nasi producenci wraz ze spółdzielniami mogli planować przyszłą produkcję i cieszyć się rentownością” - powiedział.

Przewodniczący Cogeca, Thomas Magnusson również podkreślił pozytywny wpływ, jaki spółdzielnie rolnicze mają na sytuację swoich członków. „W wielu przypadkach spółdzielnie zapewniają swoim członkom stabilizację. Umożliwiają uzyskanie wyższych zysków ze sprzedaży produktów oraz pomagają w sprzedaży. UE to rozpoznała i w ostatniej reformie WPR położyła większy nacisk na narzędzia wsparcia spółdzielni i objęła nimi prawie wszystkie sektory rolnictwa. Głównym celem było promowanie i wzmacnianie współpracy rolników w spółdzielniach. Warto ten postęp utrzymać w pracy nad WPR po roku 2020” - podkreślił.

„Sektor rolny jest coraz bardziej zorientowany na rynek, dlatego też spółdzielnie rolnicze odgrywają coraz ważniejszą rolę. Spółdzielnia pragnąca odnieść sukces musi wykazać się innowacyjnością i opracować produkty, których życzą sobie konsumenci, zwłaszcza jeśli chce przynosić korzyści swoim członkom-rolnikom” - wyjaśnił.

„Musimy również wziąć pod uwagę fakt, że spółdzielnie w różnych krajach znajdują się w odmiennej sytuacji. Niektóre są duże, np. W Niemczech, Holandii, Danii czy Szwecji. Jednak większość z 22 tys. spółdzielni to przedsiębiorstwa małe lub średnie. W przyszłości, polityki unijne będą musiały uwzględnić ten aspekt i pozwolić spółdzielniom rozwijać się i rozrastać. Ze względu na niejednorodny poziom rozwoju spółdzielni w UE staramy się promować ten model w nowych państwach członkowskich wraz z naszymi członkami. W ramach tych działań ukazujemy najlepsze przykłady i zachęcamy rolników do wstępowania do spółdzielni. Będziemy nadal prowadzić aktywną działalność w tym obszarze” - dodał.

„Nawet w łańcuchach wartości, w których spółdzielnie są dość silne, fakt bycia małym i średnim przedsiębiorstwem (MŚP) wymaga dodatkowego wsparcia ze strony UE w zakresie

współpracy z innymi partnerami łańcucha za pomocą dodatkowych środków. Dlatego też działamy tak aktywnie w całym łańcuchu. Popieramy inicjatywę prezydencji słowackiej, która ma na celu wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu żywnościowym. Cieszymy się również ze wsparcia Parlamentu Europejskiego. Jesteśmy przekonani, że nasza działalność rynkowa musi być podparta wspólnotowymi politykami obowiązującymi na szczeblu UE, usprawniającymi funkcjonowanie wewnętrznego rynku. Chcemy, aby Komisja Europejska zajęła się tym tematem już w przyszłym roku” – stwierdził.

Pochwalił również deklaracją z Cork na temat rozwoju obszaru wiejskich, w której zwrócono uwagę na szczególną rolę rolników, leśników i ich spółdzielni w opracowywaniu rozwiązań dla aktualnych i przyszłych wyzwań takich jak dobrobyt na obszarach wiejskich, bezpieczeństwo żywnościowe czy zmiany klimatów. Unijne polityki powinny nadal ich wspierać w tworzeniu tych rozwiązań poprzez ukierunkowane innowacje i inwestycje zwiększające ich konkurencyjność i zrównoważoność. Należy również upewnić się, że sektor rolny nie będzie postrzegany jedynie jako użytkownik końcowy badań naukowych i innowacji. Producenci muszą zaangażować się w procesy badawcze, by mogli korzystać z najnowszych technologii i prowadzić zrównoważoną produkcję dzięki ograniczonemu zużyciu zasobów. Nie mam wątpliwości, że spółdzielnie mogą okazać się bardzo pomocne” – podkreślił.

„Na zakończenie, musimy nalegać na zawarcie korzystnych dla unijnego sektora rolnego umów o wolnym handlu, a także na wprowadzenie środków promocyjnych pozwalających na znalezienie i rozwój rynków dla naszych wysokiej jakości produktów. Aktualne negocjacje handlowe między UE i Japonią muszą iść do przodu, by można było jak najszybciej zawrzeć porozumienie. Przyszła WPR po 2020 r. musi uwzględnić te wszystkie elementy jeśli chcemy, by nasz sektor rolny dobrze prosperował w przyszłości. Będziemy zajmować się tymi zagadnieniami w ciągu najbliższych miesięcy, by zagwarantować rentowność rolnictwa, na której skorzystają nie tylko rolnicy i ich spółdzielnie, lecz również konsumenci, środowisko i ogólnie pojęta gospodarka” – podsumował.

---

For further information, please contact:

**Paulo Gouveia**

Chief Policy Advisor

Tel.: +32 2 287 27 35

Paulo.Gouveia@copa-cogeca.eu

**Amanda Cheesley**

Press Officer

Mobile: + 32 474 840 836

amanda.cheesley@copa-cogeca.eu

---

**CDP(16)8353:1**

---

